

Warszawa, dnia 19 stycznia 2017 r.

Poz. 49

**KOMUNIKAT NR 48  
PREZESA URZĘDU LOTNICTWA CYWILNEGO**

z dnia 19 stycznia 2017 r.

**w sprawie zdarzenia lotniczego nr 737/2016**

Na podstawie § 31 ust. 2 rozporządzenia Ministra Transportu z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie wypadków i incydentów lotniczych (Dz. U. Nr 35, poz. 225) w związku z zarządzeniem nr 14 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie wprowadzenia klasyfikacji grup przyczynowych zdarzeń lotniczych (Dz. Urz. ULC Nr 10, poz. 43) ogłasza się, co następuje:

1. **Incydent lotniczy**, który wydarzył się w dniu 5 kwietnia 2016 r. na paralołni PPG Skrzydło Nucleon 27(Dudek Paragliders), napęd plecakowy, silnik Hirth F33, klasyfikuję do kategorii:

**"Czynnik ludzki"  
w grupie przyczynowej: "H4 – Błędy proceduralne".**

**2. Opis okoliczności incydentu lotniczego:**

Skrócony opis zdarzenia powstał na podstawie raportu końcowego przesłanego przez Państwową Komisję Badania Wypadków Lotniczych do Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego w dniu 9 sierpnia 2016 r.

W dniu 5 kwietnia 2016 r. pilot wystartował z lądowiska pod Słubicami. Wzniósł się na zaplanowany pułap przelotowy – 500 metrów. Lot przebiegał spokojnie. Po 40 minutach lotu pilot zdecydował się na powrót na miejsce startu. Zniżył lot do wysokości 350 metrów ze zwykłą prędkością opadania ok. 2 m/s z włączonym silnikiem. Nagle nastąpiło zatrzymanie silnika napędu. Ponieważ w tym momencie lot odbywał się nad terenem zurbanizowanym jedynym miejscem lądowania awaryjnego był brzeg rzeki Odry. Z uwagi na bliskość mostu na Odrze pilot zdecydował się na lądowanie w płytkiej wodzie przy brzegu pomiędzy główkami rzecznyymi. Po bezpiecznym wylądowaniu okazało się, że linki paralołni zahaczyły o but lewej nogi. Pilot wypiął się z uprzęży i zajął wyplątywaniem z linek. W tym czasie powolny nurt rzeki spowodował wypełnienie się skrzydła paralołni wodą i wciągnięcie zaplątanego w linki pilota w główny nurt rzeki. Po paru minutach pilot wyplątał się z linek nośnych paralołni i oswobodzony dopłynął do brzegu. Świadcówie zaalarmowali pogotowie i pilot został zabrany ambulansem do szpitala w celu przeprowadzenia badań. U pilota nie stwierdzono żadnych obrażeń, natomiast wskutek krótkotrwałego przebywania w wodzie doszło do wychłodzenia organizmu i lekkiej hipotermii. Po trzech godzinach obserwacji w szpitalu pilot został wypisany do domu. Sprzęt został utracony w całości wskutek porwania go przez nurt rzeki. Z tej przyczyny nie można było dokonać oględzin jednostki napędowej w celu ustalenia przyczyny przerwania pracy silnika.

**3. Przyczyna incydentu lotniczego:**

Nie ustalono przyczyny wypadku lotniczego. Nie można wykluczyć, że do przerwania pracy silnika doszło wskutek oblodzenia gaźnika podczas obniżania wysokości i w takim przypadku okolicznością

sprzyjającą mogło być niewystarczające przygotowanie przedlotowe w zakresie analizy prognozy pogody w rejonie planowanych lotów.

**4. Zalecenia profilaktyczne Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych dotyczące bezpieczeństwa:**

Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych po zapoznaniu się ze zgromadzonymi w trakcie badania zdarzenia materiałami nie wydała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.

Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego

**Piotr Samson**